Nr. 305 Poniedziałek 18 listopada (1 grudnia) 1913 r. Rok VIII

WYCHODZI CODZIENNIE RANO OPRÓCZ DNI POŚWIĄTECZNYCH.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kijów, Kreszczatyk 38.
Telefony: Redakcyi № 24-64. Administracyi № 16-72.

Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Administracya otwarta od g. 10—4 po poł. i od 5—7 wieczorem.
Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 6-ej wieczorem.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE.

	mies.	kwart.	półrocz.	rocz.
PRENUMERATA, W kraju	1.—	3.—	6.—	12.—
„ Za granicą	1.50	4.50	9.—	18.—

Za zmianę adresu 30 kop.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 k., za tekst. 20 k. NEKROLOGI po 40 k. od wiersza petit. za każdy raz. W rubryce „Nadesłane" i w tekście wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb. Zwyczajne małe: za tekstem od wyrazu po 4 k., po szukiwanie pracy po 3 k., przed tekstem podwójnie. Dołączenia po 10 rb. od tysiąca i koszta pocztowe.

Numer pojedyńczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya

Telegramy.

Od korespondentów własnych i Agencyi Petersburskiej

Komunikat urzędowy.

Petersburg (AP). (Urzędowo). W „Rossiji" wydrukowano:

„W Bułgaryi nie ustaje zaciekła walka partyi, działaczów i organów prasy w celu ustalenia, kto winien klęski, jaka nawiedziła kraj. W walce tej poszukiwany jest nie tylko kozioł ofiarny, na którego możnaby zwalić całą biedę narodową i cały pogrom państwowy, lecz równocześnie pragną z doświadczeń przeszłości wysnuć wnioski na przyszłość. Dążność ta sama przez się byłaby zrozumiała. Możnaby było tylko powitać z uznaniem usiłowania rozejrzenia się w przyczynach klęski, by na przyszłość nie powtarzać dawnych grzechów, które doprowadziły Bułgaryę nad brzeg przepaści. Lecz uniesieni namiętnością i naturalnem pragnieniem załagodzenia swej winy liczni sprawcy istotni katastrofy bułgarskiej uciekają się do niegodnych sposobów oszczerstwa, w nadziei wprowadzenia w błąd niewtajemniczonych. Imię Rosyi poniewierane jest przez rozdrażnionych awanturników i ludzi bez jutra. W szalonem zaślepieniu gotowi są oni wyrzec się całej przeszłości, która ustaliła związek krwi i ofiar pomiędzy Rosyą a stworzoną przez nią Bułgaryą. Świętość narodu—jego wiara, jest dla nich jedynie narzędziem intrygi politycznej i gotowi są oni wyrzec się prawosławia i przyjąć unię w nadziei na uzyskanie nowego sposobu przekształcenia narodu bułgarskiego na powolną zabawkę w swych osobistych matactwach. Na wszystkie te oszczerstwa i pomawiania Rosya dotąd nie odpowiadała, wyodrębniając Bułgaryę i naród bułgarski z tej piany mętnej, która ukazała się na powierzchni życia narodowego. Niech się bułgarzy sami zoryentują w tem fałszowaniu faktów, jakiem ich codziennie karmią. Naród żywotny, silny przetrwa obecne nieszczęścia i okaże tę zdolność do życia i odrodzenia, która zawsze znajdzie współczucie i poparcie wielkiej Rosyi. Lecz nie możemy nie wypowiedzieć słowa przestrogi z powodu tego kierunku, jaki pragnie panować w Bułgaryi. Nie zadowala go już kampania oszczercza w Bułgaryi. Jak donosi Petersburska Agencya Telegraficzna, we wpływowej gazecie austryackiej „Reichspost" ukazał się artykuł: „Sekret rosyjskiej mobilizacyi próbnej", w którym przytoczono doniesienia, otrzymane z miarodajnego źródła bułgarskiego. Pozostawiając sumieniu gazety wiedeńskiej owe doniesienie, nie możemy nie zaznaczyć, iż ton jego i treść zupełnie się zgadzają z tem, co mówią i do czego zachęcają obecnie ludzie, którzy wypłynęli na powierzchnię życia państwowego w Bułgaryi. Coprawda, ludzie owi nie skąpią rządowi rosyjskiemu zapewnień, iż dalecy są od myśli oskarżania o cokolwiekbądź Rosyi i że pragnęliby jaknajściślejszych z nami stosunków. Jednocześnie, oczywiście, w innej stolicy dają się słyszeć odmienne zapewnienia, być może poparte gotowością dowiedzenia szczerości takowych. Pozostawiamy życzącym ufać podobnemu postępowaniu, uważając za niemożliwe wtrącanie się do życia wewnętrznego Bułgaryi. Uznajemy, iż rządowi jej przysługuje wolność wyboru drogi, jaką uzna on za najstosowniejszą, lecz w celu uniknięcia narzekań i głęboko współczując narodowi bułgarskiemu, los którego nie może być dla nas obojętny, pragniemy, by w Sofi i zrozumiano dokładnie, iż na drodze intrygi politycznej i gry podwójnej Rosya nie może nikomu towarzyszyć. Mądrość wyższych kierowników Bułgaryi wskaże, czy pragną oni uniknąć dla swego kraju ery niebezpiecznej awanturniczości, czy też w tej ostatniej poszukiwać swego osobistego umocnienia. Jeżeli gazeta wiedeńska posiada słuszność we wskazaniu źródła swych informacyi, to nie można nie zastanowić się nad tem, jakie są osoby, które w najbliższej przyszłości zostaną powołane do niełatwego zadania uspokojenia Bułgaryi. W dążeniu do obrony swego monarchy działają oni, jak jego wrogowie, ponieważ nie rozumieją, że podobna obrona, w celu pozyskania uznania cudzoziemskiego audytoryum, nie jest uważana za godną władcy wolnej Bułgaryi. Nie chcemy wierzyć, by carowi bułgarskiemu przyjemne było kłamliwe wskazanie, iż działał on pod wpływem uczucia obawy osobistej, nie zaś w przekonaniu o korzyści dla kraju, który stał się dlań nową ojczyzną. Co do roli Rosyi, która rzekomo zniewoliła Bułgaryę do zawarcia konwencyi wojennej z Serbią, oraz związku pomiędzy mobilizacyą bułgarską a naszą mobilizacyą próbną, to czyż nie oczywistem jest, iż wszystko to od pierwszego do ostatniego słowa jest wierutnem zmyśleniem, jak również i powoływanie się na nigdy nie wygłoszoną przez rosyjskiego ministra wojny mowę, doniesieniom o której w swoim czasie kategorycznie zaprzeczono. Dalecy jesteśmy od myśli powtórzenia za gazetą wiedeńską: „Czyż odpowiedzialność za to wszystko może być złożona na cara Ferdynanda?" Nie, nie może on odpowiadać za tych, którzy tak nieumiejętnie i brutalnie fałszując prawdę, narażają swego monarchę na niesłuszne posądzenia, potęgując trudności piętrzące się na dość już ciężkiej drodze nowem zadaniem — konieczności ścisłego odgraniczenia interesów Bułgaryi od grupy ludzi, którzy pragną mówić w jej imieniu. Co do nas, to czyż trzeba mówić, że z zupełnym spokojem i zimną krwią zachowujemy się wobec zewnętrznej agitacyi antyrosyjskiej w Bułgaryi, przekonani głęboko jak co do sztuczności jej pochodzenia, tak również o tem, iż intryganci polityczni nie zdołają na długo oderwać od nas narodu bułgarskiego. Doświadczenie przeszłości dowodzi wymownie, że agitacya antyrosyjska nie może się umocnić trwale w Bułgaryi i że wcześniej, czy później naród bułgarski ponownie wejdzie na drogę, która doprowadzi go do Rosyi, zawsze gotowej podać mu bratnią dłoń".

Stosunki austryacko-angielskie.

Wiedeń (AP). Ambasador angielski oświadczył współpracownikowi „Neue Freie Presse", że Anglia uważa za konieczne liczyć się z interesami specyalnymi Austro-Węgier na Bałkanach i oznajmił, że stosunek Anglii względem Austryi jest jaknajlepszy, a względem Niemiec w znacznym stopniu uległ polepszeniu, przyczem nadmienił, iż przybył do Wiednia w celu umocnienia przyjaźni pomiędzy obydwoma mocarstwami.

Wiedeń (AP). Wizyta ostatnia Franciszka Ferdynanda w Londynie miała charakter prywatny, ale nie była pozbawiona cech politycznych.

Z delegacyi węgierskiej.

Wiedeń (AP). W sprawozdaniu komisyi spraw zagranicznych delegacyi węgierskiej wyrażono wdzięczność ministrowi spraw zagranicznych za okazanie niepospolitych usług podczas najcięższych chwil monarchii. Sprawozdanie zaznacza, że wydział dyplomatyczny przez cały czas pilnie śledził za wypadkami, aby uchronić państwo od strat. Niesprawiedliwością byłoby czynienie Berchtolda odpowiedzialnym za wypadki, których nie można było uniknąć. Ale państwo austryackie będzie zawsze w możności bronić swych interesów na Bałkanach. W dalszym ciągu sprawozdanie podkreśla konieczność utrzymania przyjaźni z Turcyą i kontaktu blizkiego z Rumunią, tudzież poczynienia kroków w celu polepszenia stosunków rumuńsko-bułgarskich. Z wdzięcznością podkreślone zostało poparcie, okazane Austryi przez sprzymierzeńców i fakt odnowienia trójprzymierza. Dalej sprawozdanie podziela wyrażone przez Berchtolda zadowolenie z powodu zbliżenia Niemiec i Anglii i usunięcia różnicy poglądów w interesach państwa i Francyi.

W końcu sprawozdanie podziela nadzieje Berchtolda, że w stosunkach austryacko-rosyjskich zapanuje większe zaufanie wzajemne, tem bardziej, że i opinia społeczna rosyjska zaczyna uznawać zbyteczność w przyszłości interwencyi bezpośredniej do spraw bałkańskich wobec wzmocnienia państw bałkańskich.

Powrót cara Ferdynanda.

Sofia (AP). Car Ferdynand bułgarski powrócił do Sofii.

Zaprzeczenie.

Sofia (AP). Wiadomość jakoby generał francuski Joffre posiadał tekst na piśmie rozkazu cara Ferdynanda, wydanego na imię Sawowa, zaatakowania serbów i greków, nie zgadza się z rzeczywistością, gdyż podobny rozkaz nie był nigdy wydawany.

Zniesienie stanu wyjątkowego.

Budapeszt (AP). Stan wyjątkowy w Chorwacyi został zniesiony. Ogłoszono reskrypt o mianowaniu dotychczasowego komisarza chorwackiego Skerlecza banem Chorwacyi.

Echa zajścia.

Berlin (AP). Kanclerz rzeszy i minister wojny odpowiedzieli na depeszę zarządu miejskiego Saverne, protestującą przeciwko dopuszczaniu się nad ludnością gwałtów. Ze źródeł rządowych donoszą, iż rząd francuski nie poczynił kroków specyalnych w związku z zajściem nadmienił tylko o tem w rokowaniach.

Berlin (AP). Minister wojny udał się do Donaueschingen w celu złożenia cesarzowi sprawozdania o wypadkach w Saverne.

Pośrednictwo Poincaré'go.

Sofia (AP). Poincaré wyraził zgodę na prośbę Bułgaryi pośredniczenia w sporze grecko-bułgarskim o uwolnienie jeńców bułgarskich, pochodzących z Macedonii, których rząd grecki, pomimo iż byli żołnierzami regularnej armii bułgarskiej, zamierza oddać pod sąd, jak komitadżów. Zgoda prezydenta wywarła tu wrażenie jaknajlepsze; panuje nadzieja, iż wszystkie kwestye sporne z Grecyą zostaną załatwione.

Z parlamentu włoskiego.

Rzym (AP). Posiedzenie parlamentu zostało otwarte pod przewodnictwem Marcora, który wygłosił przemowę. Mówca witał zebranych posłów i poruszył najważniejsze momenty z sesyi minionych parlamentu. Kiedy Marcora poruszył kwestyę wojny w Lybii, socyalista Degievanni przerwał mu okrzykiem: „Precz z wojną!" Wszyscy posłowie parlamentu powstali z miejsc (prócz skrajnej lewicy) i odpowiedzieli okrzykiem: „Niech żyją Włochy!"—i długotrwałymi oklaskami. Marcora zakończył słowami „Niech żyją Włochy!" swą przemowę, witaną hucznymi oklaskami wszystkich posłów.

Z Japonii.

Tokio (AP). Rada ministrów zatwierdziła budżet na rok 1914. Wydatki wynoszą 550 milionów jen, dochody obliczono o 20 milionów większe, niż w roku ubiegłym. Wydatki na sformowanie nowych dywizyi nie zostały wniesione do budżetu. Program powiększenia floty, obliczony w sumie 350 milionów, zredukowano do 150 milionów jen.

Wyczerpanie.

Monachium (AP). Prezes ministrów oświadczył w parlamencie, że w zbrojeniach Niemiec powinna obecnie nastąpić przerwa, gdyż naród niemiecki na długie lata został pozbawiony możności zwiększania wydatków.

Zwołanie sejmu.

Wiedeń (AP). Sejm galicyjski zostanie zwołany d. 22 listopada.

Stanowisko rusinów.

Lwów (AP). Rusini nie aprobują rządowego projektu prawa wyborczego, uważając takowy za zbyt dogodny dla rosyan.

Wyjazd prezesa ministrów.

Petersburg (AP). Wyjechał do Jałty prezes rady ministrów.

Dżuma.

Uralsk (AP). D. 15 listopada zachorowało na dżumę 6 i zmarło 13 osób. Zachorowało ogółem do 15 listopada 307 i zmarło 272 osób. Wszystkie ogniska dżumy są oddalone od Uralska o 250 wiorst i koncentrują się: koło Kałmykowa na terytoryum Kirgiskiem w odległości 70 wiorst na terytoryum kozackiem i w samem Kałmykowie.

Sprawa Suworina.

Petersburg (AP). Sąd okręgowy uniewinnił redaktora „Now. Wrem." M. Suworina oskarżonego przez pułkownika dymisyonowanego Miasojedowa o potwarz w druku.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś 18 (1) Odona P.
Jutro 19 (2) Elżbiety królowej.

Wschód słońca o godz. 7 m. 41.
Zachód słońca o godz. 3 m. 57.
Długość dnia godz. 8 m. 39

Kalendarzyk historyczny.

18 listopada st. st.

Roku 1489 Jan Tieffen W. Mistrz Zakonu składa w Radomiu hołd królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi.

— **Teatr Polski.** Występy gościnne p. Pawłowskiego kończą się w tygodniu bieżącym, poczem drużyna naszego teatru wyjeżdża na szereg przedstawień do Żytomierza i Równego.

Utalentowany artysta p. Pawłowski wystąpi jeszcze trzykrotnie:

We wtorek w interesującej i cieszącej się dużem powodzeniem komedyi St. Kiedrzyńskiego p. t. „Gra serc".

W czwartek w świetnej komedyi Z. Kaweckiego p. t. „Szkoła".

W piątek zaś odbędzie się ostatnie przedstawienie teatru przed wyjazdem; odegrana będzie znakomita krotochwila Jordana p. t. „Myszy bez kota". Będzie to zarazem ostatni występ i benefis p. Jana Pawłowskiego.

— **Wyrok.** Onegdaj o godz. 3 i pół w nocy ława przysięgłych wydała wyrok w sprawie M. Pelcera, M. Domanskiego, A. Iczenki, A. Grula, O. Łopatina i L. Krulikowskiego, oskarżonych o utworzenie występnej organizacyi i otrzymanie z szeregu banków miejscowych znacznych sum pieniężnych zapomocą sfałszowanych dokumentów.

Na mocy werdyktu ławy przysięgłych wszyscy podsądni zostali uniewinnieni. Pozostawali oni w więzieniu prewencyjnem 1 rok i 7 miesięcy.

— PODSTĘP. W areszcie przy cyrkule starokijowskim znajdowali się niejacy Zarikow i Miedwiedienko. Zarikow miał być uwolniony. Kiedy wezwano Zarikowa, stawił się Miedwiedienko, który jako Zarikow został uwolniony i zbiegł.

— BANDA ZŁODZIEI. Wczoraj w nocy, na rogu ul. Szczekawickiej i Poczajowskiej, banda złodziei napadła na stróża nocnego A. Szewczuka. Stróż zaalarmował innych stróżów i wszystkich złodziei aresztowano. Są to dobrze znani policyi złodzieje zawodowi—S. Małyszew, M. Abramowskij A. Wojcickij i E. Jankielewskij. Przy aresztowanych znaleziono wytrych i lampki elektryczne i inne narzędzia złodziejskie.

— KRADZIEŻE. Nocy onegdajszej niewiadomi złoczyńcy rozbili szybę w witrynie kinematografu „Express" i skradli różnych fantów na sumę przeszło 500 rb. Fanty wystawione na pokaz były przygotowane na mającą się odbyć w grudniu loteryę na rzecz T-wa lecznic dziecięcych.

W domu Nr. 10 przy ul. Wołowskiej na Padole z mieszkania prof. akademii duchownej skradziono znaczniejszą sumę pieniędzy i wiele kosztowności.

Dokonano kradzieży w domu № 37 przy Kreszczatyku w mieszkaniu Ch. Kapłuna, w domu Nr 7 przy ul. Bezakowskiej w mieszk. Z. Kriwołapowa i w d. 65 przy ul. Kiryłowskiej w mieszkaniu służ. Papykuraki, przyczem sprawca kradzieży Drezdow został schwytany na gorącym uczynku i aresztowany.

— POŻARY. Dn. 16 listopada wybuchły dwa pożary—w domu Nr. 130 przy ul. Żylańskiej i w d. Nr. 141 przy ul. M. Błagowieszczeńskiej. Obydwa pożary zostały prędko stłumione. Straty nie znaczne.

— PRZEZ POMYŁKĘ E. Kriworuczka (w d. Nr. 3 przy zauł. Berszczagowskim) zamiast wódki napił się trucizny. Zatrutemu pomocy udzieliło „Pogotowie".

TRUP. Na ul. Bezakowskiej znaleziono w otworze kanalizacyjnym trup niemowlęcia.

— OBŁAWA NA ŻEBRAKÓW. W obwodzie cyrkułu pałacowego policya podczas ostatniej obławy aresztowała 22 żebraków.

— HOTELE ANTYSANITARNE. Komisya sanitarno-policyjna po dokonaniu rewizyi uznała za antysanitarny stan nast. hoteli na D. Wale—w d. Nr. 29 Szutina, w d. Nr. 31 Fiszmana i w d. Nr. 35 Furmana. Zostały sporządzone odnośne protokuły.

Z teatru i muzyki.

Teatr polski w „Ogniwie".

„Dobrze skrojony frak"—G. Dregelly'ego. Gościnny występ p. J. Pawłowskiego.

O utworze Dregelly'ego i jego odegraniu przez większość sobotnich wykonawców pisałem niejednokrotnie z okazyi premiery w sezonie ubiegłym i wznowienia w roku bieżącym.

Wobec tego, w mniejszej notatce, zajmę uwagę czytelników tylko grą p. Pawłowskiego i conajwyżej paru osób, które w sztuce po raz pierwszy w danych rolach wystąpiły.

Co się tyczy sympatycznego i wysoce utalentowanego gościa, podnieść należy zręczne, udatne i dyskretne zaznaczanie prostactwa Melcera w akcie I i II. Pozatem niezmiernie szczęśliwym i trafnym był pomysł artysty przeprowadzenie finału aktu III w dość silnym tonie dramatycznym. Dramatyczne traktowanie tej części roli Melcera nie tylko wypadło szczęśliwie dla całości roli, ale korzystnie wpłynęło na uwypuklenie dramatycznej sytuacyi d-ra Sonnberga, którą to postać p. Bogusławski stale odtwarzał w tonie dramatycznym.

W roli Silberberga po raz pierwszy w Kijowie wystąpił p. Wroncki.

Artysta opatrzył swą rolę wielu szczęśliwymi pomysłami, dykcyi nadawał dyskretny akcent żydowski. Szkoda tylko, że z tego akcentu parokrotnie wypadał.

W malutkim, ale wdzięcznym epizodziku Laury Abldorf wystąpiła p. Romska. Mimo iż ciągle się mówi o tem, że Laura jest starą i brzydką, artystka ucharakteryzowała się na młodą piękność.

Reszta wykonawców stała na wysokości zadania.

Licznie zgromadzona publiczność bawiła się wybornie.

T. M. S.

Dziś w sali klubu Kupieckiego koncert znakomitego pianisty Józefa Śliwińskiego. Na program złożą się utwory Bacha, Beethovena, Schumanna, Szopena i Paderewskiego.

Z giełdy cukrowej.

Komisya notowań przy giełdzie kijowskiej sprawdziła w ciągu ubiegłego tygodnia następujące tranzakcye:

Cukier bieżącej kampanii:

1) 40,500 pudów, stacya Klejmichelowo, po 4 rb. 7 kop. na styczeń—marzec (T-wo cukrowni „Rżawa"—bankowi);

2) 30 630 pudów, stacya Szpoła, po 3 rb. 91 kop. na listopad (cukrownia „Szpoła" — A. Mirkinowi);

3) 12,600 pudów, stacya Boromla, po 3 rb. 93 kop. na listopad (T-wo charkowsko Romanowieckie—A. Mirkinowi);

4) 25 200 pudów, stacya Rylsk, po 4 rb. i pół kop na listopad — grudzień (T-wo cukrowni „Błagodatienskoje" — Spekulantowi);

5) 38,000 pudów, stacya Rachny, po 3 rb. 80 kop. na listopad—grudzień (właściciel cukrowni — Dom bandl. I. Bregman i S-ka).

6) 9,900 pudów, stacya Boromla, po 3 rb. 93 kop., natychmiast (T-wo Charkowsko-Romanowieckie —bankowi);

7) 30 630 pudów, stacya Holendry, po 3 rb. 92 i pół kop., na grudzień—luty (T-wo Józefowsko-Mikołajowskie—bankowi Zjednoczonemu);

8) 9,990 pudów, stacya Holendry, po 4 rb., na kwiecień—czerwiec (T-wo cukrowni Nowa Grebla—spekulantowi);

9) 15,300 pudów, stacya Holendry, po 4 rb., na kwiecień—czerwiec (T-wo cukrowni Nowa Grebla—spekulantowi);

10) 25,200 pudów, stacya Rachny, po 3 rb. 90 kop., na listopad (właściciel cukrowni—A. Mirkinowi);

11) 50,400 pudów, stacya Hajsyn, po 3 rb. 80 kop., na listopad (A. Mirkin—bankowi).

Świadectwa perskie:

1) 10,000 pudów po 52 i pół kop. (spekulant—bankowi Zjednoczonemu).

Kalendarzyk sportowy.

Rozkład ćwiczeń gimnastycznych w Polskiem T-wie Gimnastycznem.

Niedziela:

godz. 12—1 dla niemających czasu w dzień powszedni.

Poniedziałek:

godz. 5 — 6 panienki do lat 15.
„ 6 — 7 chłopcy do lat 15.
„ 7 — 8 panie.
„ 9 —10 druhowie młodsi.

Wtorek:

godz. 5 — 6 chłopcy do lat 15.
„ 6 — 7 uczniowie od lat 15.
„ 9 —10 druhowie starsi.

Środa:

godz. 5 — 6 panienki do lat 15.
„ 7 — 8 panie.
„ 9 —10 druhowie młodsi.

Czwartek:

godz. 5 — 6 chłopcy do lat 15.
„ 6 — 7 uczniowie od lat 15.
„ 9 —10 druhowie starsi.

Piątek:

godz. 5 — 6 panienki do lat 15.
„ 6 — 7 uczniowie od lat 15.
„ 7 — 8 panie.
„ 9 —10 druhowie młodsi.

W niedziele:

lekcya szermierki 10 — 11 rano.

W środy:

lekcya szermierki 10 — 11 wieczorem.

Z ostatniej chwili.

Echa zajścia.

Berlin (Wł.). Z powodu zajść w Saverne cesarz Wilhelm kazał złożyć raport szczegółowy. Pomimo braku ze strony Francyi kroków urzędowych, zarządzono przywrócenie stosunków normalnych. Panuje ogólne mniemanie, iż dowódca pułku i porucznik Forstner zostaną przeniesieni. Aresztowanych uwolniono. Na telegram rady miejskiej Saverne odpowiedziano, że czyny prawu przeciwne nie będą tolerowane.

W przystępie obłędu.

Nizza (Wł.). Na dworcu w Monte Carlo obłąkany kelner zranił 12 osób. Stan 5 jest groźny.

Ekscesy sufrażystek.

Londyn (Wł.). Sufrażystki spaliły hotel sportowy. Straty wynoszą 100,000 rb.

Katastrofa kolejowa.

Rzym (Wł.). Kuryer w drodze do Neapolu w nocy wpadł na inny pociąg. 6 zabitych i 15 rannych.

Przysięga.

Wiedeń (Wł.). Nowy ban Chorwacyi Skerlecz we wtorek złoży przysięgę cesarzowi.

Nabożeństwo żałobne.

Paryż (Wł.). Wczoraj rano odprawiono nabożeństwo za duszę ks. Józefa Poniatowskiego i żołnierzy polskich, poległych pod Lipskiem. Obecni byli: ks. Radziwiłł, Mikołaj i Józef hr. hr. Potoccy, hr. Tyszkiewicz i liczni przedstawiciele kolonii polskiej.

Trzynaście medali złotych.

Medal złoty za sok winogronowy na Wszechrosyjskiej Wystawie hygienicznej w S. Petersburgu w 1913 r.

Wina i WINOGRONOWY Sok

mają ku „Bołgatur" KRYM no „Gurzuf"

N. BEKETOWA

w KIJOWIE na placu Ratuszowym № 4

OTWARTY został magazyn WŁASNY

12009 **Dwa GRAND PRIX w Paryżu i Londynie.**

Nabywający miesięcznie korzystają z bezpłatnej dostawy. Cenniki i broszury na pierwsze żądanie.

Biblioteka pamiętników ma na celu zobrazowanie życia polskiego i litewskiego w przeszłości opowiedzianego przez świadków naocznych.

Biblioteka pamiętników obejmie obszar całej dawnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Biblioteka pamiętników da czytelnikom pełny wizerunek czasów i ludzi w oświetleniu działaczy odmiennych stronnictw i różnych poglądów.

Biblioteka pamiętników każdy pamiętnik opracowany będzie przez jednego z najwybitniejszych historyków i uczonych polskich i opatrzony treściwą przedmową.

Biblioteka pamiętników jako wydawnictwo peryodyczne wychodzi raz na miesiąc w formacie książkowym, objętości 200—250 str. druku z licznymi portretami i ilustracyami.

Biblioteka pamiętników WARUNKI PRZEDPŁATY: w Kijowie rocz. rb. 8, półrocznie rb. 4 kwar 2 rb.; za granicą rocz. rb. 10, półrocznie rb. 5, kwartalnie rb. 2.50.

Biblioteka pamiętników dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego" rocznie rb. 7 półrocznie rb. 3.50, kwartalnie rb. 1.75.

Prenumeratę przyjmują: Administracya **„Biblioteki pamiętników"**, Wilno, prospekt S-to Jerski № 28, oraz Administracya **„Dziennika Kijowskiego"** w Kijowie, Kreszczatyk № 38.

Szczegółowy prospekt na żądanie bezpłatnie. 560

Rok XXXVIII ISTNIENIA.

NAJTAŃSZA I NAJOBFITSZA ILUSTRACYA TYGODNIOWA DLA RODZIN POLSKICH

„BIESIADA LITERACKA"

DAJE ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE PREMIUM NADZWYCZAJNE

12 dużych tomów najcelniejszych powieści i romansów

znakomitych autorów polskich i obcych

Redaktor i Wydawca: MICHAŁ SYNORADZKI.

Biesiada Literacka obejmuje wszystkie rodzaje literatury pięknej, chwilę bieżącą wszechświatową i wiedzę gruntowną w formie popularnej, słowem wszystko co stanowi niezbędną potrzebę umysłu inteligentnego.

Biesiada Literacka szczególnie uwzględnia **dzieje ojczyste zwłaszcza porozbiorowe i pamiątki narodowe.**

Biesiada Literacka wszystkie artykuły obficie ilustruje,

Biesiada Literacka rozpoczyna w r. 1913 druk pracy ilustrowanej p. t.

GROBY POLSKIE, zawierającej życiorysy uczestników powstania r. 1863 poległych w boju, skazanych na wygnanie, straconych i t. p.

—— PREMIUM BEZPŁATNE. ——

12 dużych tomów wyborowych powieści i romansów

otrzymują bezpłatnie wszyscy prenumeratorzy

W roku 1913 damy w zupełności szereg znakomitych powieści oryginalnych, które ze względów cenzuralnych, były dotąd znane zaledwie w skróceniu: Michała Czajkowskiego **„Hetman Ukrainy"**, **„Wernyhora"**; Bolesławity **„Zagadki"**, osnutą na tle wypadków 1863 r. i in. nadto powieści Synoradzkiego, Gawalewicza, Lama, Bykowskiego, Łozińskiego, Kaczkowskiego. Przyborowskiego Wilczyńskiego, Wiktora Hugo, Dumas, Dickensa, Coopera, Fevala i arcydzieła innych autorów. Z tym dodawanych zupełnie bezpłatnie książek szybko utworzy się **domowa biblioteka trwałej wartości,** kształcąca serce i umysł.

WARUNKI PRENUMERATY

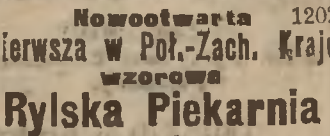
w Warszawie: rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb 1 kop. 50.
na prowincyi: „ rb. 8, „ rb. 4, „ rb 2.

Zagranicą rocznie rb. 10.

Oprawa wytworna, ze złoconymi wyciskami na tle barwnem, dodawanych jako premium powieści: 3 tomów 50 kop.; 6 tomów 1 rb., 12 tomów 2 rb,

Na żądanie administracya wysyła numer okazowy bezpłatnie
Adres redakcyi i administracyi: Warszawa, Plac Warecki № 4
Telefon № 78.

Student poszukuje lekcyi na wyjazd. **Iwańki,** kijow. gub. dla Piotra W. 11979



Nowootwarta 12024
Pierwsza w Poł.-Zach. Kraju
wzorowa
Rylska Piekarnia
specyalnie
Ruskich obwarzanków
A. Nawojewa
W.-Wasilkowska 45,
róg M. Błagowieszczenskiej

Ogrodnik specyalista wszechstronnego ogrodnictwa i gospodarstwa, poszukuję posady. Oferty nadsyłać proszę. Kopajgród pod. gub., Kacmazów, ogrodnikowi J. K. 12140

T-wo Pomocy Stud. Polakom Uniwersytetu Kijowskiego. Biuro Pracy poleca studentów, jako **korepetytorów,** wychowawców, nauczycieli, pracowników biurowych, masażystów etc. Zapisy przyjmują się w lokalu Biura Pracy, Prorezna Nr 20 m. 2 od 3 do 5 pp. codziennie. 4228

Od marca 1914 r. do wydzierżawienia folwark Rusywel w pow. Ostroskim gub. wołyńskiej, 600 dziesięcin. Bliższych informacyi udzieli Zarząd Dóbr JW. Anny Dowgiałłowej w Nowo-Malinie przez Ostróg Wołyński. Tamże do wydzierżawienia młyny wodne. 12026

Do sprzedania z terminem dostawy na listopad i grudzień **1500 sztuk bażantów,** żywych kur i kogutów gatunku **Torquatus Mongolicus.** Warunki u nadleśnego Jana Małek w Kitajgrodzie, poczta Daszew gub. kijowska. 12149

38 k. MASŁO 42 k. krowie małosolone 38 k. Syberyjskie 42 k. f. Bryndza 20 k. f. Magaz. **Wasiekina,** W.-Wasylk. 8. 2568

Od Administracyi.

Dla udostępnienia prenumer. „Dziennika Kijowskiego" nabycia na warunkach najdogodniejszych książek niezbędnych w każdym domu polskim, porozumieliśmy się z wydawcami i udostępniamy

po cenie zniżonej

wyłącznie tylko naszym prenumeratorom.

DZIEJE POLSKI

D-ra Feliksa Konecznego.

2 tomy, 30 ilustracyi Ilnicza, duża mapa Polski z podziałem na województwa. Cena dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego"

—— **Rb. 1 kop. 60.** ——

(w ozdobnej oprawie)

Kraków

Rys historyczny do połowy XVII w. **Rb. 3.**

(Cena księgarska rb. 6),

(W ozdobnej oprawie)

na prowincyę wysyłamy za zaliczeniem z dołączeniem kosztów przesyłki.

Jampol - Podolski

prenumeratę
„Dziennika Kijowskiego"
przyjmuje 811

Wł. Biesiekierski

„TYGODNIK ILLUSTROWANY"

oprócz drukujących się powieści: Wł. St. Reymonta: „INSUREKCYA" W. Sieroszewskiego „BENIOWSKI",

nabył wyłączne prawo i w drugiem półroczu 1913 r.,

rozpocznie druk najnowszej powieści

HENRYKA SIENKIEWICZA

„POD DĄBROWSKIM".

Świetny batalista WOJCIECH KOSSAK ilustrował powieść Sienkiewicza w szeregu **kartonów kolorowych,** które stanowić będą

PREMIUM SPECYALNE DLA WSZYSTKICH PRENUMERATORÓW

„TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO".

Redakcya „Tygodnika Illustrowanego" nabyła pozostałą niewielką już liczbę egzemplarzy znakomitego dzieła prof. SZYMONA ASKENAZEGO

„Książe Józef Poniatowski",

które prenumeratorzy „Tygodnika Illustrowanego" mogą nabywać po znacznie zniżonej cenie **Rb. 1.50 kop.** za egzemplarz bez oprawy i **Rb. 2.50 kop.** w pięknej okładce ozdobionej wyciskami. Koszty przesyłki i opakowania kop. 65. 10217

„ZJARNO" ILUSTRACYA DLA RODZIN POLSKICH

w r. 1913 dawać będzie prócz dotychczasowego zeszytu tygodniowego

48 dodatków rocznie,

ZNACZNIE ROZSZERZA PROGRAM. Wprowadza BARWNE ILUSTRACYE

Bez powiększenia zatem ceny prenumeracyjnej, prenumeratorzy „Ziarna otrzymają w roku 1913:

52 zeszyty pięknie wydanego pisma (dla wszystkich).
12 tomów powieści w oprawie (dla rodziny).
12 zeszytów zawierających mody i wskazówki gospodarcze (dla pani domu).
12 arkuszy wzorów robót piłkowych (laubzegowych) i t. p.
12 reprodukcyi obrazów.

opłacający prenumeratę za cały rok z góry wprost w Redakcyi otrzymają

BEZPŁATNIE 3 PREMIA

(wartości rb. 4-ch):

1) **Album artystyczne** (przy N-rze 1 pisma
2) **Księgę pożytecznych wiadomości** (przy N-rze 27
3) **Kalendarz ścienny na r. 1914** (przy N-rze 48 pism).

Adres Redakcyi i Administracyi „Ziarna"

Warszawa, Nowy-Świat № 34, telefon 33-20.

WARUNKI PRZEDPŁATY:

w Warszawie:		Z przesyłką pocztową:	
Rocznie	Rb. 5.—	Rocznie	Rb. 6.—
Półrocznie	„ 2,50	Półrocznie	„ 3.—
Kwartalnie	„ 1.25	Kwartalnie	„ 1.50
i za opr. książek rocznie	„ 1.—	i za opr. książek rocznie	„ 1.—
Za odnoszenie kop. 15 kwart.		Za przesyłkę premium kop. 25	

Dodatków bez oprawy nie wysyłamy.

niezbędnej w każdym domu polskim

Encyklopedyi Staropolskiej Ilustrowanej

ZYGMUNTA GLOGERA

jest najpożyteczniejszym a wspaniałym podarkiem.

Na wolinie, w 4-ch wielkich tomach ozdobnie oprawionych, nagrodzona przez Kasę Mianowskiego, obejmująca kilka tysięcy artykułów z ilustracyami i nutami, w zakresie polskich i litewskich dziejów kultury, praw, obyczaju narodowego, sztuk i nauk, uzbrojeń i ubiorów, zabaw i gier, muzyki i pieśni, numizmatyki i etnografii życia publicznego, rycerskiego, rolniczego, kościelnego i łowieckiego z 9-ciu wieków ubiegłych. Podręcznik w każdym domu konieczny bezwarunkowe.

Największy znawca przeszłości polskiej, profesor Aleksander Brückner, tak pisze (w „Bibliotece Warszawskiej") o Encyklopedyi Glogera: „Równie pożytecznego, ciekawego i pouczającego wydawnictwa nie sposób pomyśleć! Znajdzie w niem czytelnik skarbiec rzeczy własnych, o których się często słyszy, a mało wie. I nabierają te szczegóły nowego barwnego życia i wskrzesza się zamierzchła przeszłość, i biją od niej blaski i słychać jej głosy"...

Cena księgarska rb. 16. 1937

Dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego",

zamawiających dzieło w Administracyi pisma, cena zniżona do rb. 12.

Na przesyłkę pocztową dołączyć należy rb. 1

TYGODNIK

„Lud Boży"

Popularne pismo narodowo - katolickie
z trzema dodatkami:

I. Nasza Wieś, II. Gazetka dla Dzieci i III. Nauka Wiary.

Wychodzi od lat 6-ciu w Kijowie.

WARUNKI PRENUMERATY

Rocznie . rb. 3.— | Półrocznie rb. 1.50

Adres Redakcyi i Administracyi. Kijów, Kościelna № 10.

Redaktor i Wydawca: X. ŻUKOWSKI

Rok Polski

w życiu, tradycyi i pieśni

Przedstawił

Zygmunt Gloger

Wydanie drugie pomnożone z 40 rycinami.

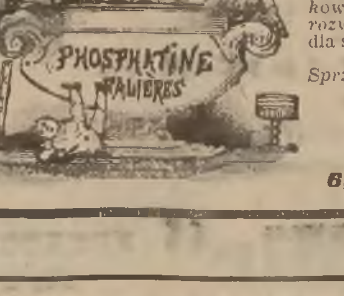
Cena rubli 5.

Dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego"

cena zniżona rb. 4.50 (z przesyłką).

Zwracać się należy do administracyi „Dziennika Kijowskiego"

FOSFATYNA FALIERA



znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-iu miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. *Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości.* Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PARYŻ.
6, rue de la Tacherie 8251

„Jesienią"

ALBUM LITERACKIE.

Dla prenumeratorów „Dziennika Kijowsk." po cenie zniżonej

65 kop.

Zwracać się należy do Administracyi „Dziennika Kijowskiego." 8133

AZALIE KAMELIE PALMY i inne rośliny pokojowe POLECA MAGAZYN **Stanisława Grudzińskiego Meryngowska № 7** (RÓG LUTERAŃSKIEJ).

„ZIEMIA"

TYGODNIK ILUSTROWANY 11765

Krajoznawstwu Polskiemu poświęcony, wychodzi w WARSZAWIE pod redakcyą **Kazimierza Kulwiecia.**

Opisy przyrodnicze i geograficzne. Prace z zakresu etnografii, archeologii, zabytków sztuki. Obrazuje w opisach naukowych i w dokumentach ilustracyjnych **piękno i bogactwo Polski,** bada jej stan obecny i odzwierciadla przeszłość historyczną.

PRENUMERATA:	w Warszawie	rb. 5 kop. —
	z przesyłką pocztową	„ 6 „ 50

Dla całorocznych nowych prenumeratorów: tom I, II, III i IV z ustępstwem 25%.

Redakcya i Administracya: Aleje Jerozolimskie 29-I.

Echo literacko-artystyczne

Od dn. 1-go października r. b. przechodzi na dwutygodnik i wychodzić będzie 1-go i 15-go każdego miesiąca bez podwyższenia prenumeraty. Zamieszczać będzie i nadal artykuły treści społecznej, studya literackie, nowele, poezye, sprawozdanie, korespondencye, obszerną bibliografię oraz kronikę obrazującą życie umysłowe, artystyczne i społeczne wszystkich ognisk kultury. Współpracownictwo najwybitniejszych pisarzy i literatów.

W najbliższym czasie **„ECHO"** rozpoczyna druk noweli **W. Reymonta** oraz studyum o **ŻEROMSKIM J. Lorentowicza.**

ADRES REDAKCYI: Warszawa Szpitalna № 12.

Cena prenumeraty w Warszawie rocznie 6 rb.
„ „ na prowincyi „ 7 „
„ „ za granicą „ 8 „ 10239

—— **Ogłoszenia przyjmują się.** ——

OPUŚCIŁ PRASĘ ZESZYT I (XVI-ty) TOMU II-go.

„Dziejów Porozbiorowych Litwy i Rusi"

TREŚĆ

Początki panowania Aleksandra I (1801—1806). Wstąpienie na tron Aleksandra I.—Pierwsze zarządzenia.—Obchód koronacyi w Wilnie.—Zmiany w podziale i zarządzie administracyjnym ziem litewsko-ruskich. Pobyt Aleksandra I w Wilnie.—Zarys stosunków prawno-politycznych, społecznych i ekonomicznych.—Życie towarzyskie na Litwie i Rusi.—Sprawy edukacyjne: uniwersytet wileński i szkoły. — Liceum Krzemienieckie.

PORTRETY I ILUSTRACYE:

Adam książę Czartoryski.—Fronton ratusza wileńskiego.—Aleksander I.—Leontjusz Bennigsen. — Transparent Akademii Wileńskiej w dzień obchodu koronacyi Aleksandra I w Wilnie.—Helena z Massalskich I mo voto Karolowa ks. de Ligne, 2 lo voto Wincentowa hr. Potocka.—Widok Zakretu pod Wilnem w początkach XIX w. — Walc Lemoine'a. — Aloizy Sulistrowski.—Stanisław-Wojciech Mirski.—Michał Narbutt. — Mody kobiece między 1800 a 1810 r.

na zeszytu kop. 35, z przesyłką 40 kop. Dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego" cena zeszytu kop. 25, z przesyłką kop. 30.

Zamówienia wraz z opłatą na 6 zeszytów, 12 zeszytów, 24 zeszyty przyjmuje Administracya „Dziennika Kijowskiego".

Redaktor odpowiedzialny **Zygmunt Mostowski.**

Drukarnia Polska w Kijowie, Kreszczatyk № 38.

Wydawca **Antoni Zieleński.**